

Fabularyzacja przestrzeni: osmański podbój Egiptu (1517) w narracji Ludwika Tuberon de Crieva

Piotr Tańkowski

Uniwersytet Warszawski

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2798-3249>

E-mail: p.tafilowski@uw.edu.pl

Zarys treści: W artykule przedstawiono analizę fragmentów *Pamiętników o czasach moich* Ludwika Tuberon, w których m.in. opisywał on osmański podbój Egiptu w 1517 roku. Przedmiotem rozważań są: wiedza Ludwika Tuberon na temat geografii Egiptu oraz źródła, z jakich czerpał informacje o topografii tego kraju opisując współczesne sobie wypadki.

Słowa kluczowe: Ludwik Tuberon de Crieva, Klaudiusz Ptolemeusz, Egipt, Osmanie, Mamelucy

W artykule przedstawiam analizę pewnego fragmentu *Pamiętników o czasach moich* pochodzącego z Dubrownika benedyktyna Ludwika Tuberon (1458–1527), opublikowanych w polskim przekładzie przed czterema laty¹. *Pamiętniki*, obejmujące lata 1490–1522, mają charakter historii powszechnej.

Z punktu widzenia, poruszanej w tym tomie problematyki warto zaznaczyć, że dzieło Tuberon zostało bardzo mocno osadzone w przestrzeni geograficznej. Związek między geografią a historią był dla autora bardzo silny i oczywisty, co zresztą było charakterystyczne dla epoki, w której żył i tworzył (przynależność opisu geograficznego do dziedziny historii wywodzi się zresztą jeszcze ze starożytności²). Wszystkie opisywane wydarzenia usytuowane zostały w konkretnych, nazwanych i lokalizowanych w układzie przestrzennym miejscach. Na kartach *Pamiętników* pojawiają się setki nazw państw, krain, miast, miejscowości, mórz, rzek, gór, wysp, półwyspów i przylądków. Dla dziejopisa ważne były także odległości pomiędzy nimi, które starannie odnotowywał, mniejszą

¹ L. Tuberon de Crieva, *Pamiętniki o czasach moich*, wyd. P. Wróbel, J. Bonarek, Kraków 2016. Tam też nota biograficzna Ludwika Tuberon (s. 10–13).

² Por. np. R. Krzywy, *Wędrówki z Mnemozynie. Studia o topice dawnego podróżopisarstwa*, Warszawa 2013, s. 32–33.

uwagę zwracając na określanie kierunków geograficznych. Bardzo często podawane przez Dalmatę nazwy geograficzne były zaczerpnięte z literatury starożytnej, choć zdarzało się i tak, że posługiwał się zlatynizowanymi formami lokalnych nazw topograficznych. Podam tylko jeden charakterystyczny przykład. Nasz autor pisał o pewnej przystani, która była oddalona „o dwanaście tysięcy kroków od Modonu, a wśród ludu nazywana jest *Iuncum*”. *Iuncus* to w języku łacińskim trzcina, sitowie, prawdopodobnie więc chodziło o miejsce zarosnięte szuwarami, trzcinowisko. Miejsce to zostało nazwane, a więc „stworzone” przez lokalną praktykę kulturową.

Choć tekst *Pamiętników* jest interesujący z punktu widzenia geopoetyki³, metageografia Tuberona, jego wyobraźnia przestrzenna i sposób, w jaki strukturyzował przestrzeń, nie stały się dotąd przedmiotem odrębnych badań (a uważam, że to ciekawy postulat badawczy). Nie jest też możliwe omówienie tego zagadnienia w moim artykule. Jest on poświęcony tylko jednemu fragmentowi dzieła Ludwika Tuberona. Otóż dalmacki dziejopis sporo uwagi poświęcił problematyce osmańskiej⁴. Jedną z opisywanych przez niego spraw był osmański podbój Syrii i Egiptu w 1517 roku, a wydarzenia te opisywał i lokował w przestrzeni geograficznej Ludwik Tuberon.

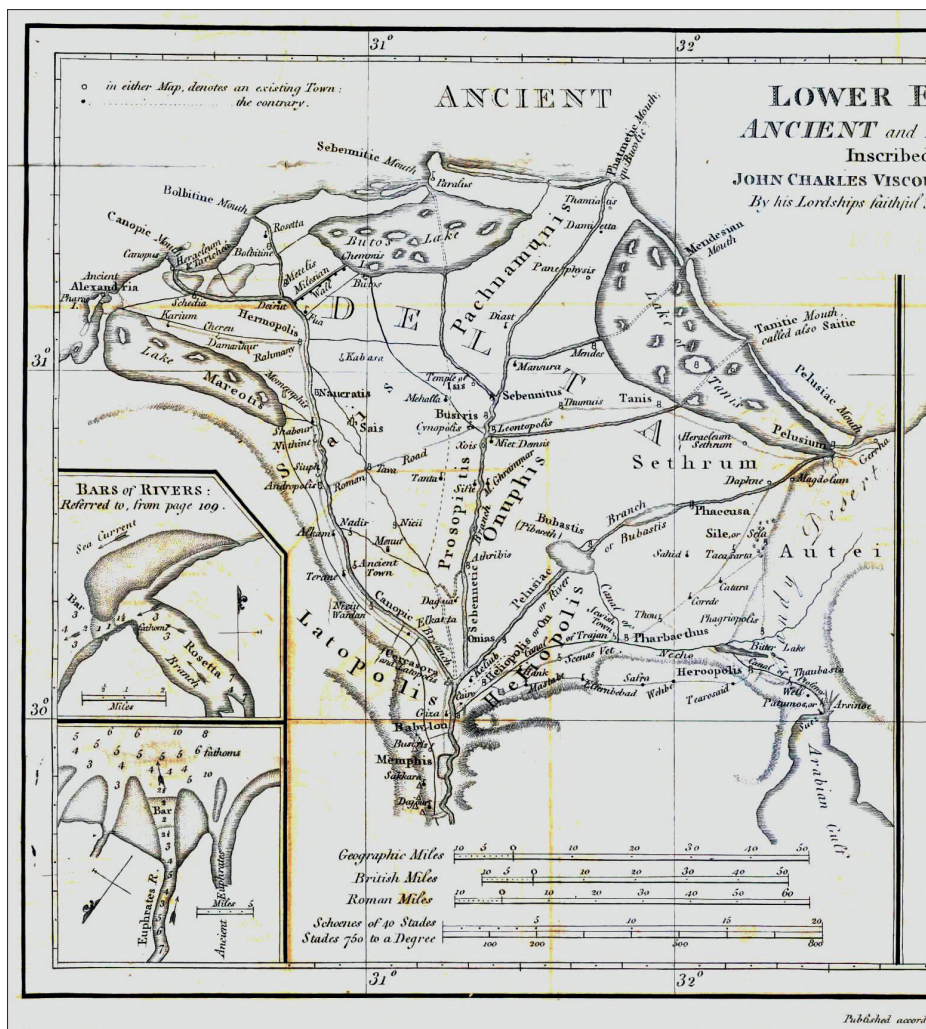
Padyszach Selim I, gdy w wyniku kampanii wojennej przeciwko Mamelukom zajął Syrię, przekonany był, że nie będzie w stanie utrzymać tego kraju w swoim ręku, jeśli nie zajmie równocześnie Egiptu, będącego głównym ośrodkiem państwa mamelukiego. Sami Mamelucy zaś powinni byli zostać unicestwieni. Gdyby te strategiczne cele nie zostały zrealizowane, Syria byłaby bezustannie szarpana próbami odbicia jej, a w walkach tych niepotrzebnie wykrwawiałaby się osmańska armia. Osmański władca wydał zatem rozkaz rozpoczęcia przygotowań do wyprawy egipskiej⁵. Turcy zbierali stada wielbłądów, na których mieli pokonać pustynię. Przygotowano także wielką liczbę naczyń na wodę (bukłaków).

Równocześnie do zarządcy Konstantynopola, Hagi Mehmeda Piriego (Piriego Karamana) pocztowymi końmi popędzili jakoby posłańcy z rozkazami, aby ten natychmiast uzbroił czterdzieści okrętów dwu- i trójrzędowych, wypożyczył je w wioślarzy i wszystko, co niezbędne do żeglugi, zaokrętował na nie żołnierzy i jak najszybciej posłał w kierunku jednego z ujść Nilu, wysuniętego najdalej na wschód, które od miasta i twierdzy Peluzjum nazywano peluzyjskim.

³ Zob. np. E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków 2014; B. Westphal, *Geocriticism: Real and Fictional Spaces*, transl. R.T. Tally Jr., New York 2011.

⁴ Więcej na ten temat zob. P. Tafiłowski, *Pomiędzy cywilizacjami. Wojna i praktyki komunikacyjne na pograniczu chrześcijańsko-muzułmańskim na przełomie średniowiecza i ery nowożytnej*, Oświęcim 2019.

⁵ Padyszach wyruszył z Damaszku dwa tygodnie po wymarszu Sinana paszy, 14 grudnia 1516 r. *Tagebuch der ägyptischen Expedition des Sultans Selim I. aus Feriduns Sammlung der Staatsschriften*, wyd. H. Edhem, Weimar 1916, s. 15.



Ryc. 1. Mapa przedstawiająca deltę Nilu w starożytności, przygotowana na podstawie dzieła Herodota. Możemy na niej dostrzec nie tylko kanał Trajana, lecz także Babilon oraz Peluzjum.

J. Rennell, *The geographical system of Herodotus examined and explained*, London 1830
 (źródło: https://en.wikipedia.org/wiki/James_Rennell#/media/File:AncientEgyptJamesRennell01.jpg,
 dostęp 16.10.2021)

W tym miejscu flota ta miała wpłynąć na Nil i podążyć do miejsca, w którym znajdował się turecki obóz, to znaczy, jak można sądzić na podstawie relacji Tuberona, miała dopłynąć aż do pozycji nieco na południe od Kairu (ryc. 1). Selim zamierzał, w miarę możliwości, przeprowadzić atak na Mameluków zarówno z lądu, jak z wody. Wiedział bowiem doskonale, że „musi zetrzeć się

z bardzo upartym nieprzyjacielem, którego tylko śmiercią może zwyciężyć”. To jest pierwsza ważna dla nas informacja, choć w istocie rzeczy informacja o planowanej operacji floty była całkowicie fałszywa, co wyjaśnię niżej.

Selim wyruszył z Damaszku 14 grudnia i jeszcze przed końcem miesiąca dotarł do Gazy, w której wielki wezyr zgromadził już wielbłądy i zapasy żywności. Jak stwierdzał Tuberon, Turcy szybko przekroczyli pustynię i rozłożyli się obozem nad „rzeką Horion” (*ad Horionem amnem*). To jest druga ważna dla nas informacja. I ten właśnie fragment *Pamiętników* stawia przed nami ciekawy problem geograficzno-filologiczny, który wymaga szerszego omówienia i komentarza.

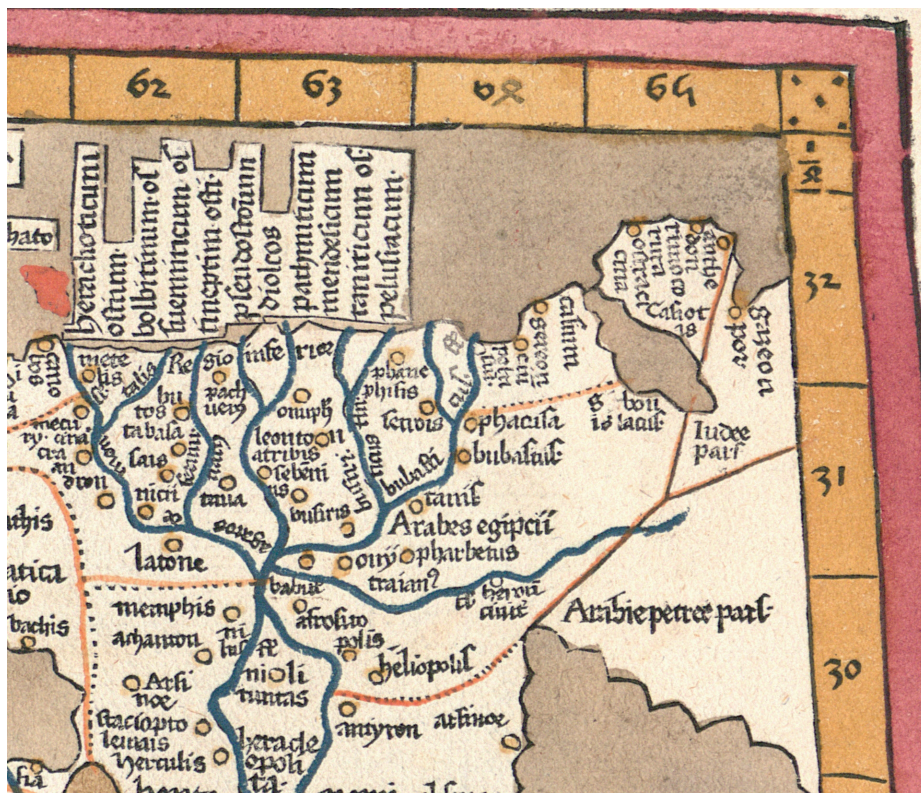
Polscy wydawcy tekstu *Pamiętników* Tuberona ograniczyli swój komentarz do uwagi, że trudno ustalić z całą pewnością, jakie miejsce kronikarz miał na myśli. Gdy spojrzymy na mapę Egiptu, możemy łatwo przekonać się, że nie mogła to być żadna rzeka ani też odnoga Nilu. Kair leży na prawym jego brzegu i wojska maszerujące z północnego wschodu, z Syrii, jak to przedstawiał pamiętnikarz, nie musiały przekraczać żadnej rzeki, by dotrzeć do tego miasta. Cóż zatem mógł mieć na myśli nasz kronikarz? Nie ulega wątpliwości, że wzmiankę tę należy odnosić do pozostałości tzw. kanału Ptolemeusza, odnowionego na rozkaz cesarza Trajana. Kanał ten przebiegał niegdyś na południe od Kairu, przez antyczny rzymski fort Babilon (będę jeszcze o nim wspominać)⁶. Według Tuberona, po przekroczeniu „Horionu” wojska tureckie miały znaleźć się na południe od Starego Kairu, co faktycznie odpowiada położeniu zarówno tego kanału, jak fortu oraz miasta.

Bez wątpienia informacje Tuberona na temat geografii Bliskiego Wschodu, tak samo zresztą jak i dotyczące tej konkretnej kampanii, były bardzo niedokładne, a przede wszystkim nieaktualne. Relacje współczesne, dotyczące wydarzeń rozgrywających się w tym regionie oraz w północnej Afryce, poznawał poprzez łańcuch pośredników. Chętnie czerpał przy tym ze źródeł starożytnych oraz późniejszych dzieł historiograficznych, śmiało posługując się, jak tego dowodziłem w swojej książce, antycznymi nazwami geograficznymi. W tym wypadku jednoznacznie wskazać można źródło pochodzenia toponimów, z którego korzystał nasz kronikarz. Było to dzieło Klaudiusza Ptolemeusza – *Cosmographia*. Na mapie Egiptu, opracowanej w drugiej połowie XV w. na podstawie tekstu aleksandryjskiego geografa, widać właśnie ów kanał, a w niektórych jej wydaniach także Babilon położony niedaleko ujścia kanału do Nilu, poniżej Kairu (ryc. 2).

W części opisowej dzieła odnoszącej się do tego fragmentu mapy możemy ponadto przeczytać: „Heroum civitas per hanc et Babilonem amnis Traianus fluit”⁷. Jeśli dalmatyński pisarz rzeczywiście miał w rękach odpis łacińskiego

⁶ A. Raymond, *Kair*, Warszawa 2005, s. 23.

⁷ C. Ptolemaeus, *Cosmographia*, Ulm: Lienhart Holle, 1482, k. 40v.



Ryc. 2. Delta Nilu z kanałem Trajana oraz ujściem peluzjańskim. C. Ptolemaeus, *Cosmographia*, oprac. Nicolaus Germanus, wyd. Lienhart Holl, Ulm 1482 (skan własny)

wydania dzieła aleksandryjskiego geografa, musiała to być kopia mało w tym miejscu czytelna lub może podniszczona (Dalmata kilkakrotnie w swoim tekście zaznaczał, że rękopisy, z których korzystał, bywały słabo czytelne ze względu na ich wiek lub stopień zniszczenia), inaczej bowiem trudno byłoby wyjaśnić, w jaki sposób „Heroum civitas” oraz „amnis Traianus” w jego *Pamiętnikach* zamieniły się w nieistniejący „Horion amnis”. Na wszystkich znanych mi reprodukcjach różnych edycji tej mapy ów kanał jest zawsze bardzo wyraźnie opisany jako „Traianus”.

Χωριον w języku greckim oznacza po prostu wieś, osadę. Również z greki pochodzi pojawiające się u Ptolemeusza słowo *heroum*, oznaczające kapliczkę poświęconą zmarłemu. Trudno rozstrzygać, czy grecki źródłostów obu toponimów można w jakikolwiek sposób łączyć z pomyłką kronikarza. Nasuwająca się w tym miejscu hipoteza, że mógł on korzystać z oryginalnego, greckiego odpisu *Cosmographii*, co przy niezbyt dobrej znajomości tego języka mogłoby stać się przyczyną popełnienia wspomnianych błędów,

wydaje się warta rozważenia, aczkolwiek byłaby ona trudna do udowodnienia. W książce poświęconej tym zagadnieniom podaję więcej wskazówek mogących świadczyć, że nasz pisarz znał język grecki, choć raczej na poziomie niezbyt zaawansowanym.

Po rzekomym przekroczeniu „Horionu” Turcy znaleźć się mieli na pozycjach na południe od Starego Kairu, „na ziemi babilopolitańskiej, niedaleko od stolicy Czerkiesów” (czyli Mameluków), i tutaj założyli nowy obóz. Wyjaśnienia wymaga kwestia trasy przemarszu armii osmańskiej. Według opisu Tuberona miałyby ona przebiegać przez pustynię na Synaju, w głębi lądu, aż do koryta Nilu na południe od Kairu. W rzeczywistości było zupełnie inaczej. Źródła zgodnie potwierdzają, że Turcy posuwali się od Gazy wybrzeżem Morza Śródziemnego na północ od Synaju, nie zapuszczając się w głąb lądu. Trasę ich przemarszu znamy z dziennika kampanii, wyliczającego kolejno egipskie miejscowości i daty ich zajmowania przez Osmanów: Chan Junus (10 stycznia), Saka (11 stycznia), Al-Arisz (12 stycznia), Kabr el Sai (13 stycznia), Bir al-Abd (14 stycznia). Dopiero stamtąd osmańska armia skierowała się na południe, ruszając w głąb lądu i osiągając 15 stycznia wieś Katia, 17 stycznia miasto Salihija, 19 stycznia Bilbajs⁸. Wybór takiej trasy był czymś oczywistym i zgodnym z rozsądkiem. Była ona łatwiejsza do pokonania niż piaski pustyni, aczkolwiek, jak podkreślał kronikarz wyprawy, wojsko cały czas cierpiało z powodu braku wody pitnej. Wybrzeżem też łatwiej było transportować artylerię. Ciągnięcie jej przez piaski pustyni byłoby zadaniem karkołomnym i morderczym.

Bardzo ciekawą kwestią jest próba odpowiedzi na pytanie, skąd u Tuberona pojawiła się całkowicie nieprawdopodobna wiadomość o marszu Osmanów przez pustynię. Czy był to tylko jego wymysł, wywiedziony z lektury tekstów powstałych kilkanaście wieków wcześniej? Podpowiedź znajdujemy u mameluckiego kronikarza Muhammeda ibn Ahmeda ibn Iyasa. Otóż pisał on, że 12 stycznia 1517 r. sułtan mamelucki otrzymał wiadomość, iż padyszach Selim wyruszył z Syrii w kierunku Egiptu, dzieląc swoją armię na dwa korpusy. Jeden z nich ruszył „drogą królewską”, czyli wzdłuż wybrzeża, drugi natomiast kierował się przez pustynię wprost na Kair. Otrzymałszy takie wieści, mamelucy stracili głowę i nie potrafili podjąć decyzji, co należy w tej sytuacji zrobić i w jaki sposób przygotowywać obronę⁹. Muhammed ibn Ahmed ibn Iyas nie wspominał więcej o tym, by jakiegokolwiek oddziały napastnicze miały się pojawić pod Kairem od strony południowej, najpewniej była to więc informacja fałszywa. Niewątpliwie to sami Osmanie rozpuszczali tego rodzaju pogłoski, a ich celem miało być zdezorientowanie przeciwnika. Tę właśnie celowo fałszywą informację przyjął za prawdziwą i powtórzył słabo zorientowany

⁸ *Tagebuch der ägyptischen Expedition*, s. 17–18; *An Account of the Ottoman Conquest of Egypt in the Year A.H. 922 (A.D. 1516)*, wyd. W.H. Salmon, London 1921, s. 100; Ch. Oman, *Sztuka wojenna w XVI wieku*, Oświęcim 2015, s. 182.

⁹ *An Account of the Ottoman Conquest*, s. 103.

w rzeczywistym przebiegu wydarzeń Tuberon, dysponujący tylko częściowymi i nieprecyzyjnymi wiadomościami, często jednak wykorzystujący osmańskie teksty propagandowe¹⁰.

W tym samym czasie, jak twierdził Tuberon, z osmańskiej stolicy miały nadejść informacje, że flota wyekspediowana przez Hagi Mehmeda Piriego „wplynęła do ujścia peluzjańskiego i ruszyła w górę Nilu”. Była to druga i ostatnia w *Pamiętnikach* wzmianka odnosząca się do tej floty. Nie dowiadujemy się, jaka miała być według pisarza jej rola i jakie zadania miała wykonać. Była to zresztą informacja, co dla nas najbardziej interesujące, całkowicie bałamutna.

W starożytności twierdza położona u ujścia najdalej na wschód wysuniętej odnogi Nilu (gr. Peluzjon) odgrywała kluczową rolę w systemie obronnym Egiptu. Z tego też względu często wymieniano jej nazwę w raportach wojсковych oraz różnego rodzaju tekstach dotyczących prowadzonych w tym regionie wojen (toczono tam bitwy podczas walk Egiptu z Asyrią, Persją, Syrią i Rzymem; na czele wojsk pojawiali się tam m.in. Aleksander Wielki i Oktawian)¹¹. Ani relacja Tuberona, ani źródła osmańskie (w tym dziennik kampanii) nie potwierdzają informacji dotyczącej pojawienia się floty tureckiej na Nilu oraz jej udziału w zdobyciu Egiptu i walce z Mamelukami. Dopiero 28 maja 1517 r., cztery miesiące po zajęciu Kairu, padyszach udał się do Aleksandrii na inspekcję floty¹², nie mamy jednak pewności, czy mowa była o okrętach zdobytych na Mamelukach (co wydaje się najbardziej prawdopodobne), czy ewentualnie o własnych siłach morskich Osmanów.

W całej tej kwestii najciekawszy jest fakt, że – jak się okazuje – opisując trasy, którymi posuwać się miały siły osmańskie (lądowe i morskie) pamiętnikarz, inspirowany lekturą dzieł antycznych, pisał nie tyle o tym, jak było w rzeczywistości, ile o tym, jak w jego mniemaniu być powinno. Dla czytelnika obeznanego z pismami autorów starożytnych nie ulegało wątpliwości, że w walce o Egipt flota napastników musiała pojawić się w Peluzjon. W istocie jednak opowieść o żegludze floty osmańskiej peluzjańską odnogą Nilu w 1517 r. była czystą fikcją, kolejną kreacją literacką naszego pisarza. Historia

¹⁰ Co do osmańskiego podboju Syrii i Egiptu, jak pisał Michael Winter, został on szczegółowo omówiony w wielu źródłach arabskich, tureckich, europejskich i żydowskich. Niewiele znamy podobnych przykładów, by zburzenie jednego imperium przez inne zostało tak szczegółowo omówione, zrelacjonowane niemal dzień po dniu, dając tak wyraźny obraz zderzenia dwóch różnych kultur, tradycji, systemów zarządzania i celów państwowych, a wreszcie zdominowania pokonanych przez zwycięzcę. Jako najlepsze z tych źródeł badacz ocenił relacjonowaną tu i dalej kronikę Muhammeda ibn Ahmeda ibn Iyasa. M. Winter, *The Ottoman Occupation*, w: *The Cambridge History of Egypt*, vol. I, *Islamic Egypt, 640–1517*, wyd. C.F. Petry, Cambridge 2008, s. 490.

¹¹ Por. np. F. Arrian, *Wyprowa Aleksandra Wielkiego*, przeł. H. Gesztoft-Gasztołd, wstęp i kom. J. Wolski, Wrocław 2004, III, 1; Juliusz Cezar, *O wojnie domowej*, przeł. J. Parandowski, Warszawa 1990, s. 132; 134; Pauzaniusz, *Wędrowka po Helladzie. Księgi I, II, III i VII*, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 2005, I, VI, 6.

¹² *Tagebuch der ägyptischen Expedition*, s. 24.

twierdzy Peluzjon skończyła się dokładnie 400 lat wcześniej, w 1117 r., kiedy to zburzył ją łaciński król Jeruzolimy, Baldwin I z Boulogne.

Co więcej, jak dowodzą badania geologiczne, ujście peluzjańskie Nilu zamuliło się już w początkach naszej ery (prowadzone przez geologów badania wskazują, że rzeka przestała płynąć ok. 25 roku n.e.; niektórzy badacze przyjmują, że jej nurt był żywy jeszcze do połowy IX w., jednak w rejonie jej ujścia nie odnaleziono ruin starszych niż rzymskie¹³), a zalewana wodą morską okolica zamieniła się w błotne pustkowie. Wykluczone jest zatem, aby eskadra galer wojennych w początku XVI w. mogła popłynąć tędy w górę Nilu, jak chciał pamiętnikarz. Podobnie wykoncypowana została, na podstawie lektury tekstów antycznych, bez znajomości zaś współczesnego stanu faktycznego, trasa przemarszu armii tureckiej, którą Tuberon prowadził przez również od stuleci nieistniejące „Horion” (kanał Trajana) i Babilon. To literatura antyczna, czasem źle odczytana, a nie rzeczywistość geograficzna, tworzyła mapę mentalną dalmackiego kronikarza.

Jest przy tym prawdopodobne, że pogłoski o pojawieniu się eskadry tureckich okrętów wojennych rozpuszczane były przez Osmanów celem odebrania wszelkiej nadziei resztkom armii sułtańskiej (Mamelucy niepokojeni byli doniesieniami o pojawieniu się jakichś obcych okrętów w pobliżu Aleksandrii i Rosetty, a więc w okolicach przeciwnych, zachodnich ujść delty Nilu, nie mieli jednak pewności, czy były to statki osmańskie¹⁴; o tym, że nie była to flota wojenna, której zadaniem byłoby wspieranie nacierającej na Kair tureckiej armii lądowej świadczy fakt, iż była to jedyna wzmianka źródłowa na ten temat). Słuchy te dotrzeć mogły do Dalmaty, który już z łatwością mógł je połączyć z wiadomościami zaczerpniętymi z dawnych lektur.

Tuberonowa mapa Egiptu, jego geografia wyobrażona, ukształtowana została zatem przez cztery główne czynniki: lekturę dzieł autorów starożytnych; nieporozumienie wynikające bądź z uszkodzenia rękopisów, którymi się posługiwał, bądź też z niedostatecznej znajomości języka greckiego; propagandową fikcję tworzoną przez atakujących Osmanów, której celem było wprowadzenie w błąd przeciwnika; a wreszcie jego własną fantazję. Jego mapa w oczywisty sposób miała niezbyt wiele wspólnego z tym, co dla nas obecnie jest mapą Egiptu. Zupełnie inny był też dla niego, zasadniczy przeciwieństwo, związek między mapą a tekstem, choć w jego dziele nie znajdujemy dowodów, by taki związek w ogóle rozważał. Tekst, głównie antyczny, miał u niego zdecydowaną przewagę nad mapą.

W tych przypadkach, gdy Tuberon nie dysponował wiadomościami aktualnymi (tak było w przypadku opisu kampanii egipskiej Selima I), sięgał po wiedzę zaczerpniętą z dzieł starożytnych i przez to nieaktualną (tak było w przypadku

¹³ Zob. J. Quintanar, S.D. Khan, M.S. Fathy, A.-F.A. Zalal, *Remote sensing, planform, and facies analysis of the Plain of Tineh, Egypt for the remains of the defunct Pelusiac River*, “Sedimentary Geology” 297, 2013, s. 16–17.

¹⁴ *An Account of the Ottoman Conquest...*, s. 55.

Peluzjonu lub rzeki Horion), a nawet własną wyobraźnią (najwyraźniejszym przykładem kreacji literackiej, mającej niewiele wspólnego z rzeczywistością, jest postać perskiego szacha Ismaela oraz pobudek, jakimi kierować się miał w walce z Osmanami, to już jednak nie należy do problematyki tego tomu).

Wydaje mi się, że jest to jeden z ciekawszych przykładów literackiego kreowania przestrzeni oraz wpływu literatury na opis geograficzny; ciekawy tym bardziej, że pokazujący „podróżowanie” takiego wpływu, „podróżowanie” idei daleko nie tylko w przestrzeni, lecz także i w czasie¹⁵.

Literatura

Źródła

- Arrian F., 2004, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, przeł. H. Gesztoft-Gasztold, wstęp i komentarze J. Wolski, Wrocław.
- Edhem H. (wyd.), 1916, *Tagebuch der ägyptischen Expedition des Sultans Selim I. aus Feriduns Sammlung der Staatsschriften*, Weimar.
- Juliusz Cezar, 1990, *O wojnie domowej*, przeł. J. Parandowski, Warszawa.
- Pauzaniusz, 2005, *Wędrowka po Helladzie. Księgi I, II, III i VII*, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław.
- Ptolemaeus C., 1482, *Cosmographia*, wyd. Nicolaus Germanus, Lienhart Holle, Ulm.
- Salmon W.H. (wyd.), 1921, *An Account of the Ottoman Conquest of Egypt in the Year A.H. 922 (A.D. 1516)*, London.
- Tuberon de Crieva L., 2016, *Pamiętniki o czasach moich*, wyd. P. Wróbel, J. Bonarek, Kraków

Opracowania

- Krzywy R., 2013, *Wędrowki z Mnemozyne. Studia o topice dawnego podróżopisarstwa*, Warszawa.
- Oman Ch., 2015, *Sztuka wojenna w XVI wieku*, Oświęcim.
- Quintanar J., Khan S.D., Fathy M.S., Zalat A.-F.A., 2013, *Remote sensing, planform, and facies analysis of the Plain of Tineh, Egypt for the remains of the defunct Pelusiac River*, „Sedimentary Geology” 297, s. 16–30.
- Raymond A., 2005, *Kair*, Warszawa.
- Rybicka E., 2014, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków.
- Said E., 1983, *Travelling Theory*, w: idem, *The World, the Text, and the Critic*, Cambridge.

¹⁵ E. Said, *Travelling Theory*, w: idem, *The World, the Text, and the Critic*, Cambridge 1983, s. 226.

- Tafilewski P., 2019, *Pomiędzy cywilizacjami. Wojna i praktyki komunikacyjne na pograniczu chrześcijańsko-muzułmańskim na przełomie średniowiecza i ery nowożytnej*, Oświęcim.
- Westphal B., 2011, *Geocriticism: Real and Fictional Spaces*, transl. R.T. Tally Jr., New York.
- Winter M., 2008, *The Ottoman Occupation*, w: *The Cambridge History of Egypt*, vol. I, *Islamic Egypt, 640–1517*, wyd. C.F. Petry, Cambridge, s. 490–516.
-

Fictionalization of Space: Ottoman Conquest of Egypt (1517) in the narrative by Louis Tuberon

Piotr Tafilewski

Uniwersytet Warszawski

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2798-3249>

E-mail: p.tafilewski@uw.edu.pl

Summary: The author presents an analysis of excerpts from the *Memoirs of My Times* of Louis Tuberon de Crieva, in which, among others, he described the Ottoman conquest of Egypt in 1517. The subject of the discussion is: Louis Tuberon's knowledge of the geography of Egypt and the sources from which he drew information about the topography of this country describing contemporary events.

The Dalmatian chronicler discussed the causes of the Ottoman Sultan Selim I's expedition against the Egyptian Mameluk and the course of the war campaign. His account includes a description of the route of the Ottoman army march, together with an indication of the topographic points that were on that route. Tuberon also mentioned the operations of the Ottoman fleet.

To conclude, the author relied on ancient literature and Ottoman propaganda messages, and his geographical descriptions are mainly literary. Ancient literature, not geographical reality, created the mental map of the Dalmatian chronicler.

Keywords: Ludovicus Cerva Tubero, Claudius Ptolemaeus, Egypt, The Ottoman dynasty, Mamluk
